

700 najbiedniejszych dzieci stolicy zegnało raj półkolonijny na Bielanych

Wczoraj przy pięknej, słonecznej pogodzie odbyła się w lesie bielanskim uroczystość zamknięcia ostatniej półkolonij dla ubogiej dziatwy Warszawy, organizowanej przez kat. związek „Caritas”. Na uroczystość tę przybył J. Em. Ks. Kardynał Kakowski, J. Em. Ks. Biskup Polowy Gawlina, przedstawiciele Kom. Rządu i opieki społecznej oraz prasy.

700 DZIECI NA PÓLKOLONIJI

Czem były półkolonie bielanskie dla ogromnej rzeszy zgórą 700 dzieci — można dopiero ocenić, gdy się spojrzy na te blade, szare twarze dziecięce, zapadłe oczy, wychudłe, wątłe ramiona. Półkolonie „Caritasu” organizowane na Bielanych, Targówku i we Włochach — razem dla 1100 dzieci skupiają bowiem element dziatwy wyjątkowo opuszczonej, moralnie zaniedbanej, rekrutującej się z pośród rodzin najbiedniejszych — dzieci z baraków Annapola, Bródna, dzieci z ulicznych rynsztoków na Woli czy Ochocie. Małeństwa w wieku przedszkolnym, starsze dziewczęta i chłopcy w wieku lat dwunastu, trzynastu — wszystkich jednako zabiedzone, wygłodzone, zlane nie tych wszystkich rzeczy, które są dla nich przez cały rok niedostępne: świeżego powietrza, słońca, zabawy, szklanki dobrego mleka, czy talerza gorącej zupy. Dla nich — nawet jazda tramwajem z miejsca zamieszkania do punktu półkolonijnego jest atrakcją nielada: ktoś to bowiem jest na tyle szczęśliwy, by mógł w ciągu roku jeździć tramwajem, marować na ten cel drogie 20 groszy? Podobno półkolonia we Włochach miała największe powodzenie — tam bowiem dowożono dzieci pociągami. Aż pociągami! Wiele dzieci nie jechało nim przecież nigdy w życiu...

KRAKOWIAK I TANIEC MARYNARZY

W gromadzie dzieci w latanych spodenkach i wypłowiałych sukienkach — wyróżnia się grupa małych „artystów” przybranych w barwne bibułki i kwiaty. „Artyści” są przejeżdżający do głębi, oczy im się świecą, czoła i policzki potnieją z wrażeń przed występem na zielonej murawie w obecności tylu gości — obcych i swoich matek i ojców.

Na dźwięk trąbki wypada na łuk grupą ubrana po krakowsku. Tradycyjne szafirowe sukmany z ponsowymi kołnierzykami, pasiaste spodenki, sute spódniczki i piękne chusteczki. Tańczą krakowiaka figurowego — później popisuje się mała solistka — przestępuje zrzęcznie drobnymi nóżkami, jest czerwona jak mak z wrażeń.

Po krakowiaku — dla odmiany taniec marynarzy: granatowe spódniczki i białe bluzki z marynarskimi kołnierzykami, filuterne czapeczki z kotwicą — i buńczuczne okrzyki w takt popularnego marynarskiego tańca: — Niemasz Polski bez morza, a morza bez Polski! — Wśród widzów podrywa się okrzyk: brawo, brawo dzieci!

JAPONSKIE GEJSZE I CUKIERKI

Potem znowu — najmłodsze baki w różowych, zielonych i żółtych bibułkach udają baloniki, które pną się w górę i chcą ulecieć do nieba — a starsze, wysmukłe dziewczynki z rozpuszczonymi włosami zamieniają się w japońskie gejsze i wyglądają wcale wdzięcznie w kwaciastych matczyńskich szlafroczkach i żółtych georgijnach wnetkniętych we włosy. Potem znowu — obrazek sceniczny „Żeńcy” i „Jedzie ulan” — furkoczą na wietrze czerwono-białe chorągiewki, coraz śmielej śpiewa dziatwa popularne ludowe piosenki, których „panie” z półkolonij nauczyły w czasie codziennych zabaw: „Hej dziewczyno”, „Z tamtej strony jezioreczka”, „U konika siwa noga” itd.

Na zakończenie — zjawia się olbrzymia torba cukierków — dzieciarnia szaleje z uciechy, wyławia w trawie drogie słodkie skarby rzucane hojnie garściami. Potem jeszcze czeka w lesie ostatni półkolonijny podwieczorek. Sześć tygodni minęło jak jedna chwila — trzeba wrócić do murów brudnego, hałaśliwego miasta, do brzydkich wilgotnych suteryn i dusznych poddaszy.

Przykra jest chwila pożegnania. Dzieciom usta krzywią się w podkówkę — matki — zabiedzone kobiecin w barczanowych kaftanach pochlipują ze wzruszenia — i pewnie z żalu, że znowu trzeba będzie męczyć się z dzieciarnią w domu. Znowu zacznie się ten drobny płacz pod nogami w ciśnień iście, wołać jeść — gdy nima im co do ust włożyć...

Niewesołe to refleksje — ale pociechą jest myśl, że za rok dzieci znowu spotkają się tutaj, zakosztują nanowu słodczy łąskiego życia, słońca, powietrza, swobody i beztroskiej, naprawdę dziecięcej zabawy. (a. o.)

Budowa najtańszych mieszkań na Grochowie

Śród dzielnic, w których wienien rozwijać się największy ruch budowlany, zapewniający małe mieszkania rodzinom pracowniczym i robotniczym, najwięcej nadaje się obecnie Grochów ze względu na:

1) posiadanie dużych niewyżytkowanych terenów, stanowiących własność państwa i gminy, co uniemożliwi spekulację gruntową, zapewni tanie tereny budowlane i zapobiegnie podrobnemu kosztów budowy w przeciwnieństwie do tego, co ma miejsce w dużych rozmiarach w innych dzielnicach, 2) B. G. K. i gmina

stołeczna wyłożyły b. poważną kwotę na t. zw. uzbrojenie Grochowa, który posiada urzędzone ulice, kanalizację i wodociągi; na ukończeniu są tam też wielkie roboty melioracyjne, 3) łatwość komunikacji ze śródmieściem, którą zapewniają linie tramwajowe; ma to szczególne znaczenie dla urzędników.

Wybudowanie domów o tanich mieszkaniach na Grochowie było by dobrodziejstwem dla licznie zamieszkałych na Pradze robotników, gnieźdzących się, jak to wykazuje statystyka, po 10 — 18 osób w jednej izbie.

O elektryfikację linii kolejowej poza Otwock

Jeszcze nie ukończono robót związanych z elektryfikacją warszawskiego węzła kolejowego na odcinku Pruszków — Otwock, jeszcze nie uruchomiono pierwszych pociągów, co ma nastąpić na jesieni, a już rozpoczęto zabiegi o przedłużenie elektryfikacji poza stację Otwock w stronę Dębina.

Dowiadujemy się, że kończąca stacją w Otwocku została wybudowana z takim obliczeniem, że przedłużenie elektryfikacji będzie pod względem technicznym możliwe bez konieczności przebudowy tej stacji. Jednak z możliwością wykonania dalszych robót nie należy liczyć się w najbliższym czasie. O ile zaś chodzi o prąd elektryczny, wobec przygotowywanego

zasilania warszawskiego węzła kolejowego w prąd, pochodzący z elektrowni okręgu warszawskiego pochodzący z elektrowni okr. warszawskiego (dawnej Pruszkowskiej) i elektrowni miejskiej w Warszawie, w fazie wstępnych rozważań jest obecnie projekt dostarczania przez elektrownię okręgu warszawskiego Otwockowi pewnej ilości prądu. W tym wypadku Zarząd Miejski w Otwocku zażądałby się tylko rozdzielaniem dostarczanej energii.

Może w tym wypadku uległaby obniżce cena prądu elektrycznego w Otwocku (1 zł. za 1 kwh.), która obecnie bije, jak wiadomo, rekord drożyzny w Europie.

Inwalida wojenny Spłonął żywcem

Rano mieszkańcy wsi Małszyce (pow. łowickiego) zauważyli płomienie, wydobywające się z zagrody Antoniego Rosłonka, inwalidy, niewidomego i bez prawej ręki.

Rzucano na ratunek. Gdy mieszkańcy chcieli wtargnąć do wnętrza domku, płomienie ogarnęły dom ze wszystkich stron. Widać było wewnątrz jak Rosłonek usiłuje wydostać się. Po chwili z oczu ratujących dom

gospodarzy. Gdy opanowano sytuację o tyle, że można było wejść do wewnątrz, znaleziono zwłoki już trupa Rosłonka. Domek Rosłonka asekurowany był na 2.000 zł.

Z przeprowadzonego dochodzenia ustalono, że Rosłonek spowodował pożar niedopalkiem papierosa, który nieopatrznie rzucił na podłogę. Rosłonek małeńki domek, znajdujący się na skraju wsi, zajmował sam.

R A D - 70

Czwartek, dnia 20 sierpnia

6.30 „Kiedy ranne...” 6.33 Gimnastyka 6.50 Muzyka (pl.). 7.20 Dzień por. 7.30 Program na dzisiaj 7.40 „Organ Wurlitzerowski” (pl.).

11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 „Od prosiaka do bekonika” — pogad. wygl. St. Mierzeński. 12.13 Dzień połudn. w wykl. Ork. 58 p. p. (z Poznania).

15.30 Wiad. gosp. 15.45 „Ach, te wroble” — pogad. dla dzieci w oprac. W. Achremowiczowej (z Wilna). 16.00 Popularny koniec w wykl. Ork. Filh. Warsz. pod dyr. J. Ozimskiego z Cichocinka (przez Toruń). 16.45 „Nauczyciel a obrona narodowa” — odczyt, wygl. mjr. Zgobicki. 17.00 Recital skrzypcowy Sz. Bakmana.

17.25 B. Woytowicz: Kone. fort. w wykl. komp. z tow. Ork. Symf. P. R. pod dyr. G. Fitelberga. 17.50 „Pani na wywasach” — pogad. wygl. R. Dalborowa. 18.00 „Jak spędzić święto?” 18.10 „Życie kult. stolicy”. 18.15 Kone. rekl. 18.50 Pogad. aktualna.

19.00 Powszechny Teatr Wyobraźni: słuchowisko J. Parandowskiego p. t. „Gatanka oliwna” (Olimpiada starogrecka). Oprac. radjoton. Br. Horowicza. Muzyka St. Nawrockiego (wznawienie). 19.45 Koncert muzyki węgierskiej. 20.30 „Skrzyńka techn.” — red. W. Frenkiel. 20.45 Dzień wieczorny. 20.55 Pogad. aktualna. 21.00 „Nasze pieśni” — odśpiewa Z. Węleżyńska. Akomp. W. Czuchowska. W progr. pieśni Wł. Keniga (z Wilna). 21.15 Kone. muz. salon. (z Poznania). 22.00 Wiad. sport. 22.15 Muzyka lekka (pl.). 23.00 Muzyka tan. z dancingu „Cafe-Club” w Warszawie.

Piątek, dnia 21 sierpnia.

6.30 „Kiedy ranne...” 6.33 Gimnastyka. 6.50 Ork. M. Webera (pl.). 7.20 Dzień por. 7.30 Progr. na dzisiaj. 7.40 Muzyka (pl.).

11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 „Najważniejsze wskazania przy nawożeniu pod żyto” — pogad. roln. — wygl. F. Starzyński. 12.13 Dzień połud. 12.23 Z repertuaru tanecznego dawnych czasów (pl.).

15.30 Wiad. gosp. 15.45 Rozmowa z chorymi (ze Lwowa). 16.00 Z utworów A. Adama. Kone. w wykl. Ork. Kameralnej pod dyr. A. Hermana (z Krakowa). 15.45 „Listy z Huculszczyzny” wygl. prof. K. Brończyk (ze Lwowa). 17.00 Recital fort.

K I N A

ATLANTIC: „Tysiąc taków miłości” i „Dzielnym kocha inaczej”. ACRON: „Pożar nad Wolgą” i „Tog-gan”.

ADRIA: „Casino de Paris”. AMOR: „Urojony świat” i „Rum-ba”.

AS: „Tajemnicza Dama”. APOLLO: „Tajemnica panny Brinx”.

ANTINEA: „Kocham wszystkie kobiety” i „Słuby ułaskie”. BALTYK: „Głos serca”.

BIS: „Dla ciebie śpiewam” i „Taran Nieustraszonej”.

COLOSSEUM (male): „10-ciu z 11-wiaka”.

CAPITOL: „Maly Marynarz”. CASINO: „Kaprysta markizy Pom-padour”.

CORSO: „Generał Sutter” i rewja. CZARY: „Czu Czin Czu”.

ELITE: „Mleczna droga” i „Re-wolucja śmiechu”.

EUROPA: „Szyfr 77”. FAMA: „Prawo do szczęścia”.

FILHARMONIA: „Kaprysta pięknej pani”.

FLORIDA: „Schmeling — Louis i „Cyryk Barnuma”.

FORUM: „Z pamiętnika detektywa” i „Wesola rozwódka”.

HELOS: „Cyryk Sarana” i „Pat i Patachon”.

HOLLYWOOD: „Hrabina Marica”.

KOMETA: „Armja Ewy”. MAJESTIC: „Maly Król”.

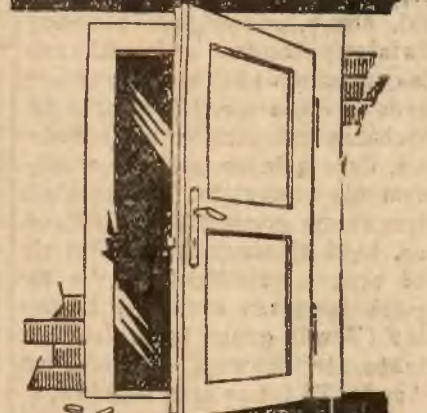
MASKA: „W obliczu gilotyny” (Szkarłatny kwiat) i „Córka Generala Pankratowa”.

MIEJSKIE: „Oskarżam cię matko”.

MARS: „Anna Karenina”. METRO: „BELLA DONNE” i rewja.

Al. Sienkiewicza (z Poznania). 17.30 A. Glazunow: Kone. skrzypcowy a-moll op. 82 wyk. J. Heifetz z tow.

NIEMA ZAMKA DLA ZŁODZIEJA



UBEZPIECZ SIĘ
OD KRADZIEŻY
W TOW. UBEZP.

PORT

S.A. WARSZAWA. KRAK. PRZEDM. 59

ork. Filharm. Londyńskiej (pl.). 17.50 Poradnik sport. — red. J. Włodarkiewicz. 18.00 Przegl. wydawn. — prof. H. Mościcki. 18.10 Pogad. aktualna. 18.15 Kone. rekl. 18.45 „Ostatni tydzień”. 18.50 Biuro Studiów rozmawia ze słuchaczami P. R. 19.00 Kone. rozrywkowy w wykl. Lwowskiego Koła Mandolinistów. 19.45 Muzyka nastrojowa w wykl. Ork. P. R. z udziałem J. Godlewskiej (śpiew). Akomp. Wł. Szpilman. 20.30 „Kafarek” — ramota A. Wilkońskiego (z Poznania). 20.45 Dzień wiecz. 20.55 Pogad. aktualna. 21.00 Kone. w wykl. Ork. Symf. pod dyr. F. Nowowiejskiego (z Poznania). K. W. Gluck: Uwertura do op. „Ifigenia w Aulidzie”, P. Mendelssohn: Muzyka do „Snu nocy letniej”, F. Nowowiejski: Tańce baletowe i tańce orkiestralne. 22.00 Wiad. sport. 22.15 Muz. tan. z kawiarni Ziemiańskiej (z Łodzi). 23.00 Muz. tan. (pl.).

MEWA: „Niedokończona symfonia” i „Ala w krajnie czarów”.

MINERWA: 1) „Spelione sny”, 2) „Kocha, lubi, szanuje” i dodatki.

MUCHA: „Idziemy po szczęście” i „Malibu”.

NOWA TOMBOLA: „Świat jest zakochany” i „Ich noc”.

OKO PRASKIE: „Mam 19 lat” i „Złota dziewczyna”.

PAN: „Nowe przygody Tarzana”.

KINO PAR. 5-GO ANDRZEJA: „Nie miała baba kłopotu” i dodatki.

PETIT TRIANON: „Człowiek, który rozbił bank w Monte Carlo” i „Rotmistrz von Werffen”.

POPULARNY: „Caliente miasto miłości” i rewja.

PRAGA: „Za chwilę szczęścia” i rewja.

RAJ: „Nie miała baba kłopotu” i „Niedzielne brewerje”.

RENA: „Dolores” i „Kajdany życia”.

RIALTO: „Niesamowity dom”.

ROXY: „Dla ciebie tańczę” i „Czerwony wóz”.

ROMA: „Ucieczka”.

SHINKS: „Pokoju 309”.

SOKOL: „Zona dwóch mężów” i „Szkoła flirtu”.

SORRENTO: „Oskarżam cię matko” i „Kryzys skończony”.

STYLOWY: „Serca ze stali”.

SWIAT: „Szalony porucznik” i „Cyryk Barnuma”.

SWIATOWID: „Ucieczka ku szczęściu”.

TON: „Ostatnia serenada” i „Oskarżam cię matko”.

UCIECHA: „Ręce na stole”.

UNJA: „Kapitan Sorrel i syn” i „Pościg za cieniem”.

VARIETE: „Flip i Flap, jako bul-tuie” i „Przeor Kordecki”.

Zagadkowa kradzież na poczcie

Władze śledcze prowadzą energiczne dochodzenie w sprawie zagadkowej kradzieży worka pieniędzy pocztowych.

Pieniądze zginęły podczas przewożenia poczty z urzędu pocztowego w Małkini do Warszawy. W

toku wszczętego dochodzenia aresztowano 3 funkcjonariuszów pocztowych, którzy, jak się okazało, byli w stanie nietrzeźwym.

W sprawie tej dalsze dochodzenie trwa. Blizsze szczegóły są trzymane w tajemnicy.

Program imprez „Tygodnia Warszawy”

6 września rozpoczyna się jak wiadomo Tydzień Warszawy. Obecnie Zw. Prop. Turystycznej kończy ustalanie programu imprez, jakie mają odbyć się w tym czasie w stolicy. Najbardziej atrakcyjnie zapowiada się wielki międzynarodowy mecz piłkarski Polska — Niemcy, który odbędzie się na stadionie Wojska Polskiego. Poza tem w Dolinie Szwajcarskiej odbędzie się rewja mól, a w kawiarni Sim. przy ul. Królewskiej rewja pod nazwą Pani i pies. W całym mieście odbywać się będą zabawy ludowe.

Przyjezdni korzystać będą mogli z 50-procentowych zniżek kolejowych wydawanych przez Ligę Popierania Turystyki. Również w Warszawie posiadacze kart uczestnictwa otrzymają wysokie zniżki do teatrów, kin, muzeów i t. d. Ponadto przysługują im będą zniżki tramwajowe.

11 września rozpoczyna się uroczystość z racji 400-lecia urodzin ks. Piotra Skarki połączone z wielkim zjazdem pisarzy i publicystów katolickich z całej Polski.

SIERPIEŃ

20

CZWARTEK

Dziś św. Bernarda
Jutro św. Joanny

FEATRY

TEATR NARODOWY: Dziś i jutro „Wielka miłość” Molnara — Osterwa.

TEATR POLSKI: Dziś i jutro „Dziwczyna i on” Bus - Fekete, z Piaskowską, Zabczyńską, Żeliską, Węgrzynem, Kondratem, Woskowskim Brodniewiczem i Kuszczyńskim.

TEATR NOWY: Nieczynny.

TEATR MAŁY: Nieczynny.

TEATR LETNI: Dziś i jutro „Podwójna buchalteria” w reżyserji Warneckiego z Dymszą, Orwidem, Brochwiczówną i Grossówną w rolach głównych.

TEATR KAMERALNY: Nieczynny.

TEATR MALICKIEJ: Dziś „Profesja pani Warren” z Malicką, Cieszkowską, Bay-Rydzewskim i inn.

Wkrótce premiera komedji rumuńskiej p. t. „Zamieszaj”.

WIELKA OPERETKA (Karowa 18): Dziś „Trzy walce” O. Straussa.

DZIEDZINIE KOŚCIOŁA ŚW. KRZYŻA — „Syn marotrawny” opowieść biblijna w 5 aktach. Dziś i w niedzielę ostatnie 2 przedstawienia.

CYRULIK WARSZAWSKI: Dnia 4 września otwarcie sezonu.

1.10 Szopena 3. Coda. rewja.

Z miasta

WALKA Z HAŁASEM

Starostwo grodzkie prasko-warszawskie przeprowadziło wczoraj o godz. 11 wiecz. lotną inspekcję w celu sprawdzenia, czy przy otwartych oknach nie grają radioamatorzy na głośnikach. W wyniku inspekcji za powyższe wykroczenie, zakłócające spokój nocny, starostwo grodzkie skazało po 10 zł. grzywny każdego: Antoniego Saulewicz i Jana Pruszkowskiego (Podskarbińska 4) oraz Annę Rybak i Stefanję Krupowicz (Kowelska 70).

NIE WOLNO KAPAC SIĘ W MIEJSKACH NIEDOZWOLONYCH

Za kąpiel w miejscach niedozwolonych starostwo grodzkie prasko-warszawskie ukarało 20 osób bezwzględnie aresztem od 5 dni do 2 tygodni.

DALSZA OBNIŻKA CENY MASŁA

Na posiedzeniu komisji notowań cen nabiału m. stoł. Warszawy postanowiono notować następujące orientacyjne ceny masła od 19 b. m.: wyborowego w opakowaniu w blokach — 2 zł. 40 gr. (dotychczas 2 zł. 50 gr.), w drobnym opakowaniu firmowym — 2 zł. 50 (dotąd 2 zł. 60 gr.), deserowego II gat. i mleczarskiego solonego — 2 zł. 10 gr. (2 zł. 20 gr.) i oślekwcowy — 1 zł. 80 gr. (1 zł. 90 gr.), wszystko za kg. w hurcie.

Wypadki i kradzieże

Katował 8-letniego synka. Z polecenia władz prokuratorskich aresztowany został urzędnik kolejowy Sroka pod zarzutem katowania własnego dziecka. Skargę do władz wniosła żona. Sroka znechał się nad 8-letnim chłopcem, bijąc go pasem z żelaznymi galkami. Ogłębiny lekaarskie dziecka ujawniły liczne rany zadane przez okrutnego ojca. Po przeprowadzeniu wstępnego dochodzenia Sroka osadzony został w więzieniu przy ul. Dzielnej.

Policjant z kulą w głowie pójdz na emeryturę. Opuszczył szpital św. Du. cha, posterunkowy III komis. Karol Surala, który, podczas pamiętnego krwawego zajścia z bandytą Stefanem Kazimierzem w dn. 23 kwietnia r. b. był postrzelony przez bandytę na klatce schodowej domu Przejazd 1. Kula utkwiła w czaszce przy mózgu. Ze względu na ciężki stan zdrowia Surala, lekarze nie mogli dokonać operacji wyjęcia kuli. Obecnie S. wyzdrowiał i z kulą w głowie powrócił do domu. Komenda policji przedstawiła S. do emerytury.

Niesamowita kradzież. Do taksówki przy ulicy Wolskiej wszedł jakiś pasażer. Kierowca Icek Baumberger (Płocka 72) zapuścił motor, a samochód nie ruszył. Kierowca, obejrzał motor i nie znalazł defektu. Po dłuższych poszukiwaniach spostrzegł z przerażeniem, że w czasie jego twardego snu jacyś nieznani sprawcy podlewali opony cegłami tył wozu i zdjęli oba tylne koła z oponami, wartości łącznej około 700 zł.

Zmarli

Ś. p. Jan Stanisław Majewski, b. przemysłowiec, l. 72, w Piotrkowskim Trybunalskim; ś. p. Wiktor Rolicz - Groszkowski, mag. farm., l. 68, w Łodzi; ś. p. Józef Andrzej Wendorff, sybirak, l. 42, w Warszawie; ś. p. Jan Szymanski, artysta, l. 60, w Warszawie; ś. p. Innocenty Klemens Romanowski, emeryt, l. 74, w Warszawie; ś. p. Pelagia z Brudzkich Przygonska, emerytka, l. 69, w Warszawie; ś. p. Karolina z Ihugutów Grochowska, wdowa, l. 80, w Warszawie; ś. p. Eugenja z Kaczkowskich Trylska, wdowa, l. 79, w Warszawie.

Ogłoszenia drobne

MEBLE 100 ZŁ. miesięcznie
wyposażenie stołowe, gabinet skromniejszy 50. Nowy-Swiat 30, róg Pie-rackiego.